

?*Biedactwo takie pokręcone*?, to najdelikatniejsze określenie, jakie możemy spotkać. Bardzo często słysząc o porażeniu mózgowym myślimy, że osoby te są ograniczone psychicznie. Jeszcze częściej mylimy mózgowe porażenie dziecięce z zespołem Downa.

Uprzedzenia i stereotypy dotyczące osób niepełnosprawnych były i będą zawsze. Jednak czy to, co sądzimy o niektórych schorzeniach, to prawda? Po przestudiowaniu wyników badań dotyczących postrzegania osób niepełnosprawnych możemy stwierdzić, że są to osoby uważane za słabe psychicznie i fizycznie, wycofane ze środowiska społecznego, żyjące w swoim świecie, nie nastawione na sukces życiowy i społeczny, traktowane z litością i pobłażaniem, a nie jako partner do działania.

Mózgowe Porażenie Dziecięce (MPDz)

To cały zespół schorzeń. Możemy spotkać się z określeniem ?choroba bez definicji? - jak na razie nie udało się napisać pełnej definicji choroby. Już Zygmunt Freud postawił tezę, że przyczyną pojawienia się objawów są wczesne uszkodzenia płodu i nieprawidłowości rozwojowe zachodzące już w łonie matki. To one w konsekwencji mają wywoływać przedwczesne porody. Współczesne badania również potwierdzają tę teorię.

Często spotykamy się również z określeniem ?choroba Little'a?, od nazwiska angielskiego lekarza. Wiliama Johna Little, który uważał, że uszkodzenia wywołujące to schorzenie powstają w okresie okołoporodowym i są wynikiem uszkodzenia mózgu.

Mózgowe porażenie dziecięce jest trudne do zdiagnozowania, gdyż jest to cały szereg różnych form objawów. Najlepiej, gdy noworodka i dziecko, które ma niepokojące objawy, zobaczy lekarz specjalista.

Osoba chora na porażenie mózgowe w naszym myśleniu jest pokręcona, z przykurczami, na wózku. Często opóźniona w rozwoju. Jednak to myślenie nie jest prawdziwe. Osoby cierpiące na tę chorobę bardzo często nie różnią się od nas niczym. Czasami mają lekki przykurcz, czasami utykają, inne mają wadę wzroku, a jeszcze inne tylko się jąkają. Niestety zdarzają się też osoby, z którymi nie ma kontaktu, które same sobie w życiu nie radzą.

Wyróżnia się kilka podstawowych postaci porażenia mózgowego: (za: niepelnosprawni.pl)

- Porażenie połowicze (hemiplegia). Zaburzenie postawy, ruchów i napięcia mięśniowego dotyczy jednej strony ciała: prawej lub lewej. Jedna strona jest słabsza. Charakteryzuje się specyficznym spastycznym (zgięciowym) ustawieniem ręki i nogi. Czasami po stronie zaburzonej występują trudności z czuciem, dotykiem, ciężarem; mogą być także ograniczenia w polu widzenia.
- Porażenie obustronne (diplegia). Obejmuje najczęściej kończyny dolne. Ręce są dość sprawne, choć precyzyjne ruchy: pisanie, szycie, majsterkowanie mogą sprawiać trudności. Chodzenie jest bardzo utrudnione; dzieci poruszają się charakterystycznie, na palcach, z przywiedzionymi kolanami; czasami chorzy muszą sobie pomagać balkonikiem albo kulami.
- Porażenie czterokończynowe (quadriplegia). Zaburzenia postawy i ruchów dotyczą całego ciała: głowy, tułowia i kończyn. Dzieci mają zazwyczaj duże trudności z utrzymaniem głowy oraz z kontrolą mięśni okoruchowych (nie mogą dowolnie fiksować wzroku); mogą też występować trudności w gryzieniu, połykaniu i wykonywaniu ruchów artykulacyjnych, z powodu porażenia mięśni języka, gardła, warg. Dzieci nie utrzymują postawy pionowej, w zależności od zaburzenia mogą tylko leżeć, pełzać albo siedzieć.
- Postać pozapiramidowa mpd. Najbardziej charakterystyczną cechą są ruchy mimowolne, zwłaszcza obejmujące mięśnie twarzy, artykulacyjne i całej głowy.
- W innej postaci, zwanej móżdżkową, cechą wyróżniającą jest tzw. drżenie zamiarowe: przy próbie wykonywania ruchu (np. sięgania) występuje drżenie kończyny. W niektórych postaciach długo utrzymującym się objawem jest wiotkość mięśniowa.

Bywają też liczne postacie mieszane. Pamiętać jednak należy, że obraz funkcjonowania każdego dziecka i przebieg jego rozwoju jest inny.

Marta i Magda Wróbel
W materiale wykorzystano informacje z:

Niepełnosprawni.pl- artykuł o MPDz
Stowarzyszenia rodziców dzieci z porażeniem mózgowym
Stop stereotypom
MPDz

materiał pierwotnie publikowany na www.wiadomosci24.pl